

JUZ W PRZYSZLYM ROKU POPLYNIE WODA DLA SLASKA

Końcowy etap budowy zapory w Goczałkowicach

Budowa zapory wodnej na Wiśle w Goczałkowicach — wielka inwestycja planu 6-letniego, która poprawi zaopatrzenie Śląska w wodę dla celów przemysłowych i konsumpcyjnych, zabezpieczając równocześnie tysiące hektarów przed groźbą powodzi — weszła w końcowy okres robót.

Centrum robót na budowie w Goczałkowicach — to montaż urządzeń spustowych. Dzień i noc pracują tu brygady „Mostostalu”. trwa walka o realizację podjętego w ubr. zobowiązania, aby już tegoroczny wiosenny napływ wód mógł być splętnięty na szlaku.

Ze zbiornika goczałkowickiego woda przez stację pomp tłoczycy, popłynie do potężnych zbiorników, łączących się z górnośląską siecią wodną.

W szybkim tempie postępuje również budowa stacji pomp i filtrów w Goczałkowicach. Dopływ wody ze zbiornika goczałkowickiego już w przyszłym roku poważnie złagodzi dotkliwy niedobór wody na Śląsku.

GÓRNICZTWO otrzymało z r. b. od przemysłu budowy maszyn górniczych o 25 proc. więcej niż w ubiegłym roku. Wzrost w 1955 r. w tych typach, o 10 proc. więcej w typach górniczych, dwukrotnie więcej w typach powiatowych różnych typów, o 66 proc. więcej poszukiwanych maszyn, wyciągów szybkowych.

Rozpoczęcie się w tym roku seryjną produkcję 12 nie wytwarzanych dotychczas w kraju maszyn i urządzeń górniczych.

SPRAWY KOMUNIKACYJNE CIL MIEJSKIEJ, wodociągów i kanalizacji, dostaw energii elektrycznej, łączności publicznych itp. omawiają uczestnicy dwudniowej Krajowej Rady Dyrektorów i Głównych Kierowników Wojewódzkich Zarządów Przedsiębiorstw i Urzędów Komunalnych, która rozpoczęła się w Łodzi.

POTRÓJNY JUBILEUSZ obchodzi w tych dniach Władysław Ludwikowski, zawodowiec produkcyjny w Zakładach Włókienniczych im. Komuny Paryskiej w Krakowie. Urodziny to umożliwiają przeprowadzenie słuchowej kontroli prawidłowości działania poszczególnych elementów maszyn i urządzeń w czasie ich pracy. Możliwość takiej kontroli pozwala zapobiec awariom.

11 stycznia rozpoczyna się sesja egzaminacyjna

WARSZAWA. W dniu 11 stycznia br. rozpoczyna się w szkołach wyższych zimowa sesja egzaminacyjna. Jedynie na wyższych uczelniach ekonomicznych egzaminów rozpoczęło się już z początkiem stycznia, a w akademiach medycznych rozpoczyna się z dniem 21 stycznia. Do egzaminów sesji zimowej przystępuje w b.r. przeszło 8-krotnie więcej młodzieży niż przed wojną.

Zakłady RSW „Prasa” przy Okopowej w W-wie wykonały plan 6-letni

Zakład Zakładów Włókienniczych i Introligatorskich RSW „Prasa” w Warszawie przy ul. Okopowej — przedłożył plan 6-letni. Do końca br. zakłady te dadzą — jak się przewiduje — ponadplanową produkcję wartości ok. 24 milionów złotych. Coroczne wykonywanie planów produkcyjnych przed terminem stanowi już tradycję załogi zakładów. U źródeł tych sukcesów leży szeroko rozwinięte współzawodnictwo pracy i stałe podnoszenie kwalifikacji zawodowych pracowników.

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Warszawa, poniedziałek 10 stycznia 1955 r. Nr 7 (1457) B Cena 20 groszy

Wychowanie młodzieży — sprawą całego społeczeństwa

Narady aktywu społeczno-politycznego

Odbywające się obecnie w różnych województwach narady aktywu partyjnego, społecznego i kulturalnego, poświęcone podniesieniu poziomu pracy wychowawczej wśród młodzieży, mają żywy przebieg.

Referaty i liczne wypowiedzi w dyskusji nacechowane są świadomością, że wychowanie młodzieży na sprawę całego społeczeństwa — każdego z nas. Trzeba zwiększyć wysiłki, aby właściwie pokierować życiem i zainteresowaniami młodzieży — oto myśl przewodnia narad w Poznaniu, Gdańsku, Olsztynie i Szczecinie.

Gdańsk

Na naradzie w Gdańsku aktywiści szczególnie wiele uwagi poświęcili sprawie zwiększenia troski o to, w jaki sposób młodzież spędza czas po pracy.

Niejednokrotnie ocenialiśmy młodzież takim mierzynikiem: jeżeli dobrze buduje statki, łowi dużo ryb, przeladuje wozy, nie towarzy ze statków — to dobrze młodzież, jeśli nie, to na pewno zła — stwierdził przewodniczący Zarządu Miejskiego ZMP w Gdańsku Tadeusz Lenart — Nie wniknęliśmy głębiej w potrzeby życia młodzieży po pracy. Nie potrafiliśmy dać jej odpowiedniej rozrywki i pokierować wychowaniem. Szczególnie dotyczy to Słoneczni Polonacy i portu gdańskiego. Młodzież ma dużo inicjatyw. Niestety, inicjatywa ta znajduje niekiedy ujście w chuliganstwie.

Przewodniczący ZM ZMP mówił także o zbyt słabej pomocy udzielanej organizacji ZMP przez partię, — Ani Komitet Miejski, ani Komitet Dzielnicowy we Wrzeszczu — podkreślił on — ani Komitet Miejski PZPR w Gdańsku nie wnikały w treść pracy naszej organizacji — nie zwróciły problemów nurtujących młodzież.

Na naradzie wskazano również na konieczność rozbudzenia większego zainteresowania młodzieży zagadnieniami nauki i teatru.

Olsztyn

Wiele miejsca w dyskusji na naradzie w Olsztynie poświęcono życiu młodzieży na wsi, a w szczególności pionierom, którym poszczególne dyrekcje PGR nie przychodzą z należytą pomocą w organizowaniu życia w nowym miejscu pobytu.

Od pionierów, którzy przybyli do naszych PGR — mówił m.in. Janusz Bryński — dyrekcje wymagają oczywiście pracy, ale nie wszystkie troszczą się o to, jak pionierzy mieszkają i co robią po pracy. Np. w PGR Maciejewo nie ma świetlicy i biblioteki. Młodzież pozostawiona jest sama sobie.

Podobnie było w PGR Ejdyty Wielkie — stwierdził przewodniczący Prezydium Pow. Rady Narodowej w Lidzbarku — Lechowski. — Dopiero na interwencję Prezydium PRN warunki życia pionierów zmieniły się na lepsze. Przykład ten wskazuje, że rady narodowe mają wielką rolę do

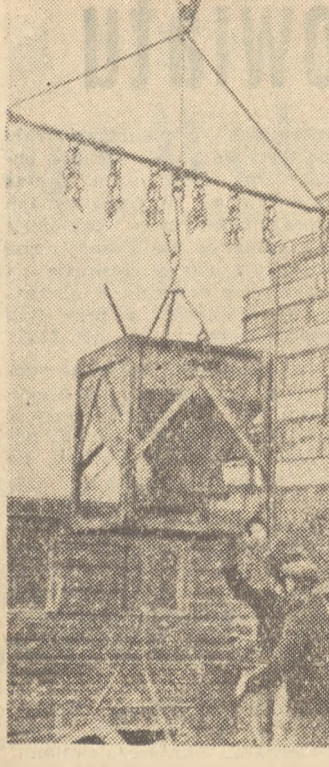
spełnienia w dziedzinie stworzenia młodzieży właściwych warunków.

Silnie zaakcentowano na naradzie potrzebę wzmożenia pracy wśród młodzieży rekrutującej się spośród rdzennej ludności Warmii i Mazur.

Jako jedno z najpilniejszych zadań wysunęli zgromadzeni aktywiści konieczność właściwego skierowania młodzieży do pracy w organizacji harcerskiej. Musi być z jednej strony podniesiona wśród tego aktywności, a z drugiej — odpowiedzialności za powierzony im pracę, z drugiej zaś przez stałe instruowanie i szkolenie podległych (treść poziom aktywności ZMP oraz stworzyć im takie warunki pracy, aby mogli poświęcić swojej organizacji harcerskiej tyle czasu, ile potrzeba na dokładne poznanie harcerzy, ich zainteresowań i upodobań.

Poznań

W centrum uwagi narady w Poznaniu — na której zabralo głos 20 osób — znalazł się m.in. problem współpracy organizacji ZMP z harcerstwem. Omawiając to zagadnienie,



„Szczęśliwa opieka otoczona będzie budowlą stołecy Ziem Odzyskanych — Wrocławia, gdzie w budujemy dalszych 5 tys. km. (z programu Wyborczego Włodarskiego Komitetu Frontu Narodowego).

Na zdjęciu: fragment budowy kościuszkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej.

Foto: Drankowski (CAF)

Korzystajmy z sezonu zimowego!

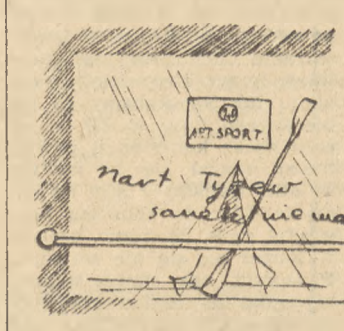
Zima zapanowała niepodzielnie. W ruch poszły łyżwy, sanki, narty... Młodzież garnie się do sportów zimowych. W niejednym mieście i miasteczku przygotowano tory saneczkowe, urządzono sztuczne lodowiska — z urzędzami i muzyką.

Tak jest — niestety — nie wszędzie. Co gorsza instancje ZMP, które winny dbać o rozwój sportu wśród młodzieży, o zapewnienie jej zdrowej rozrywki — tymi sprawami mało się interesują. Nie sprawdzają one czy na ich terenie jest dosyć lodowisk, torów saneczkowych, narciarskich, nie interweniują w aparacie handlu o lepsze zaopatrzenie w sprzęt sportowy, za mało dbają o organizowanie różnych imprez, inicjowanie wesołej, zdrowej rozrywki sportowej.

... a sprzętu wciąż brak!

WROCŁAW. Nie było żadnych przemówień ani przeciwności, nie było żadnych okłasków ani wielkiej czeszy publiczności, nie było też biletów, nie było, po prostu, pewnej nocy „leżali” mroź. Gdy uśmiechnięty Technikum Elektrycznego szli do szkoły

Wrocławskie dziecięce łyżwy na saneczkach w wolnych od nauki chwilach, gdzie tylko się da. Ale za kilka dni amatorów sportów zimowych spotka niespodzianka. Otwarty zostanie tor saneczkowy na Słoneczni Polonacy, do niedzieli wyczekującym pociegiem będzie można pojechać. W środku sportowym przystanku olimpijskim zostanie otwarta wyżywczalnia nart, a obok Hali Ludowej będzie zainstalowane lodowisko. A oto jeszcze jedna zimowa niespodzianka. Aktywiści ZMP i Dzielniczy i młodzież spóźnień produkcyjnych w Dąbrowsku postanowili zorganizować kuba. W gromadzkiej świetlicy w Dąbrowsku zespół świetlicy Wrocławskiej Wytwór-



nie poznali kanalu nad fosą. Zamazali na dobre. Na lustrzanej tafli lodu biegali chłopczy z młodzieży klas. Szybiej tam, chodźcie do nas — wołała na nich z brzozy, chodźcie z nami do PDT po łyżwy. Poszli.

Po wejściu do sklepu cała szóstka zbliżyła się do stoiska sportowego.

— Czy są łyżwy proste? — zapytano ekspedientkę. Odpowiedź była uprzejma, ale lakoniczna — nie ma. A czy będą? Nie wiadomo.

Podobno w jednym ze sklepów wrocławskich pokazało się kilka par łyżew. Rokupiono je w mgiełce. A. I. na tym się skończyło. A reszta...

Hokej. Są dwie bramki. Jedna oznaczona czapkami, a druga o dziesięć butami. Józek (nazwiska jego nie znamy) zdjął półbuta, z których zrobił bramkę, a natychmiast przetrzasnął buty łyżwiarskie, z prawdziwym

Zima nie czeka

OLSZTYN. Na Warmii i Mazurach są bardzo dogodne warunki do uprawiania sportów zimowych. Słoneczni Polonacy stanowią wymarzone miejsce dla narciarzy, bajerowców i łyżwiarzy.

Dziwnym może wydawać się fakt, że w całym województwie jest zaledwie jedna skocznia narciarska, a lodowiska poza naturalnymi można policzyć na palcach u jednej ręki.

W ub. roku z inicjatywą Zarządu Powiatowego ZMP i PKKF w Nowym Mieście na miejscu boiska piłki nożnej uruchomiono lodowisko.

Takich jednak przykładów przytoczyć w tym roku nie można. Są za to zgola inne przykłady, świadczące o tym, iż wiele PKKF-ów i ZP ZMP zapomniało o tym, że po jesieni zawsze nadchodzi zima.

Na początku ub. roku WKFF i ZW ZMP wydały apel do młodzieży Olsztyńskiej, by pomogła przy budowie lodowiska. Pomoc zadeklarowały wszystkie prawie koła sportowe. Gdy przystąpiono do robienia wykopów, to do pracy stawili się tylko pracownicy WKFF i kilkunastu zawodników „Budowlanych”. Dlatego też budowa lodowiska nie została ukończona.

Dziwnie, że towarzysze z ZM ZMP tym się nie zainteresowali. Tow. Walendzys, wiceprzewodniczący ZM ZMP np. o przygotowaniu tego obiektu do rozpoczęcia sezonu zimowego nie konkretnego nie mogli powiedzieć.

Idąc do sklepów sportowych Olsztynia odnosi się wrażenie, że i dystrybutorzy zapomnieli o zmianach pór roku. Ani w PDT, ani w sklepie sportowym MHD nie można dostać łyżew ani nart. Młodzież olsztyńska nie ma więc ani ślizgawki, ani toru saneczkowego ani sprzętu.

Szkoda, że w woj. olsztyńskim aktywność ZMP tak mało interesuje się zabezpieczeniem możliwości uprawiania sportów zimowych przez młodzież.

Zima, przecież nie czeka...

R. Chrzanowski

Nowy triumf biegaczek w Grindelwald

Polki wygrywają sztafetę 3x5 km

● Kowalska — 13, ● Grocholska — 17 w s'alomie specjalnym (TELEFON WŁASNY „SZTANDARU MŁODYCH”)

Ciegiele chwile przeżywała polska ekipa w czasie biegu sztafetowego 3x5 km, który rozpoczynał w piątek w Grindelwald. Po punkcie zwycięstwa w biegu na 5 km, Polki były zdecydowanymi kandydatkami do pierwszego miejsca w sztafecie.

Tęsa biegła była ta sama jak w biegu na 10 km, oczywiście o polową krótszą. Na starcie stanęły sztafety Polski, Francji, Szwajcarii i dwie Włochy.

Na pierwszy bieg rozpoczęła Zofia Kropaczewska, ze strony sztafety Włoch I — Taffra, Włoch II — Romanin. Zawodniczki pozostałych sztafet były dużo słabsze i z góry było wiadome, że walka o pierwszeństwo rozegra się pomiędzy Polkami a Włoszkami.

Ze startu zawodniczki ruszyły bardzo ostro. Początkowo prowadziła Polka, ale po 100 m Polka i jej koleżanka prowadziły Włoszki. Po 400 m Kropaczewska przyspiesza tempo i ponownie obajmuję prowadzenie biegu. Niestety na 1000 m przed metą upada przez co traci wiele cennych sekund w stosunku do Włoszek — Taffra, która ostatecznie ma na mecie 59 sek. przewagi nad Polką. Romanin traci do Kropaczewskiej 2 sek.

Drugą zmianę obajmuje Helena Daniel-Gasienica, a z Włoszek Parmessani i Ori. Polka biegnie wspaniale, z każdym metrem zniżając odległość od Parmessani. Wreszcie udaje się jej minąć Włoszkę i wpaść na metę z najlepszym czasem dnia — 20.03 min.

Trzecią i ostatnią zmianę przejmują Maria Bukowa, a w miejsce Parmessani biegnie teraz Pession, a zamiast Ori — Vicario.

Po pierwszym kilometrze Polka ma już 50 m przewagi. Jednakże wkrótce p-tem upada. Szybko jednak podnosi się i dzięki krótkim zdoma awa na metę pierwszą, przewagą 12 sek. nad najbliższą przeciwniczką.

Włoszki Parmessani i Ori wyczerpane niesłuszanym tempem z trudem ukończyły bieg.

WYNIKI 1) Polska (Kropaczewska — 22.07, Helena Daniel — 20.03, Bukowa — 20.51) — 1 godz. 3.01 min. 2) Włochy I (Taffra — 21.03, Parmessani — 21.03, Pession — 21.03) — 1 godz. 3.14 min. 3) Włochy II (Romanin — 22.09, Ori — 22.21, Vicario — 21.09) — 1 godz. 5.39 min. 4) Francja — 1 godz. 12.0 min. 5) Szwajcaria — 1 godz. 13.23 min.

E. M.

O świetlicach — dobrze i źle

chłopi indywidualni pogłębiają zdobyte wiadomości z dziedziny agrotechniki; zapoznają się z produkcyjnymi metodami uprawy i hodowli.

Bogate życie mieszkaniowe gromady Wrocław ilustrują systematycznie i ciekawie redagowane gazetki ścienne i biuletyny.

Do osiągnięcia dobrych wyników w pracy świetlicy we Wrocławach przyczyniło się koło gromadziele ZMP i kierownicy świetlicy młodzi nauczyciele, zetemponieci tow. Tadeusz Stachowski.

Jak już wspomnieliśmy świetlica we Wrocławach należy do najlepiej pracujących na terenie swojego powiatu. Czy znaczy to, że inne rozbudowane są podobnych warunków pracy? Nie! Młodzi kierownicy tych świetlic (mamy tu na myśli świetlice w Górnym, Jabłonowie, Konopach, Opalenicy, Grabowcu i Sumowcu) nie potrafili do tej pory należycie zorganizować swojej pracy, nie troszczyli się o jej rozwój, nie dbali o podniesienie poziomu świetlicy.

I dlatego też do tych świetlic „pies z kulawą nogą” nie zagląda. Kto by chciał przychodzić do

Ponowne spotkanie premiera Czou En-laia z sekretarzem gen. ONZ

PEKIN. Agencja Nowych Chin donosi, że w dniu 7 stycznia premier i minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai spotkał się po raz drugi z sekretarzem generalnym ONZ, Hammarskjöldem.

W czasie spotkania obecni byli zastępca sekretarza generalnego ONZ Ahmed Bokhari, urzędnik sekretariatu ONZ Per Lind i prof. H. Waldoek.

Ze strony chińskiej obecni byli wicepremier i sekretarz spraw zagranicznych Ciang Han-fu i Ciang Kuan-hua i inni.



W całym kraju organizowane są obecnie zabawy dla dzieci przy tradycyjnych choinkach noworocznych.

„Dziadek-Mróż” przygotował moc ładnych prezentów, ale wręcza je tylko grzecznym dzieciom.

Foto: Tymiński (CAF) i A. Marczak

Komunikat radzieckiego MSZ o stosunkach z Irakiem

MOSKWA. Agencja TASS ogłosiła następujący komunikat Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR:

6 listopada 1954 r. minister spraw zagranicznych Iraku Shabander ogłosił, że w sprawie ZSRR w Bagdadzie 1. N. Jakuszynow, że rząd iracki „ze względu na oszczędnościowych” postanowił zamknąć swe poselstwo w Moskwie. Min. Shabander dodał, że decyzja ta pozostaje w związku z polityką wewnętrzną obecnego rządu irackiego, który prowadzi otwartą walkę przeciwko komunizmowi w całym kraju. Dalszy pobyt przedstawicieli dyplomatycznych Iraku w Moskwie — oświadczył.

Zgon Eugeniusza Tarłé

MOSKWA. W nocy z 5 na 6 stycznia zmarł po długiej i ciężkiej chorobie przeżywszy lat 80 wybitny historyk radziecki, członek Akademii Eugeniusz Tarłé. Trumna ze zwłokami E. Tarłé umieszczona zostanie 8 stycznia w sali konferencyjnej wydziału nauk historycznej Akademii Nauk ZSRR.

Pogrzeb odbędzie się 8 stycznia o godz. 16 na cmentarzu Nowo-Diewiczym.

Co kryje się za „jednością Zachodu?”

„JEDNOŚĆ ZACHODU”. „Jedność Europy (zachodniej)”. „Jedność wolnego (?) świata” — słowa te powtarzane są nieustannie przez wszystkie tuby propagandowe państw zachodnich.

Frazes o owej „jedności” stał się już równie wyszykany, jak frazes o „zachodniej wolności” i akurat tyle samo jest w nim prawdy. W istocie rzeczy owa gadanina o „jedności” służy do zamaskowania poważnych rozbieżności gospodarczych i politycznych, które coraz częściej ukazują się za przysłoniętych szumnych frazesów o „całkowitej zgodności poglądów”.

Szczegółowe omówienie różnic dzielących główne kręgi kapitalistyczne wymagałoby bardzo obszernego opracowania, toteż tutaj zajmujemy się tylko fragmentarycznym ich rozpatrzeniem.

„Stuga zrobił swoje...”

Przekonywająca ilustracja rozbieżności amerykańsko-francuskiej mogą być Indochiny. Sukces odniesiony przez siły państwowe-wzwoleńcze w Indochinach, który znalazł wyraz w układach genewskich, został przyjęty przez USA jako poważna porażka polityki amerykańskiej. Jednakże, mimo niezadowolenia z rozwoju sytuacji, imperializm amerykański szybko przystosował się do okoliczności. Dał już jesteśmy świadkami „pospiesznego” wypierania Francuzów z ich pozycji politycznych i ekonomicznych w Indochinach. Na ich miejsce wkroczyła Amerykanka.

USA zażądały od Francji zmniejszenia stanu liczebnego korpusu ekspedycyjnego w Indochinach, popierając to zadaniem przekonywającym „argumentem” zmniejszenia pomocy dolarowej na utrzymanie wojsk francuskich w Indochinach. Jednocześnie Amerykanie zaczęli przejmować kontrolę nad wojskami bałkańskimi, przy tym rządowi amerykańskiemu. Co więcej, Amerykanie przystąpili do systematycznej likwidacji francuskiej pozycji gospodarczych w Indochinach.

Burzujący dziennik francuski „Figaro” pisał przed kilku dniami, że USA ograniczyły już w znacznym stopniu handel Francji z południowym Wietnamem i że rok 1955 daje początek „nowemu reżimowi gospodarczemu” w tym kraju, przy czym Francja traci „swego najlepszego po Algerze klienta”. USA — pisze dalej dziennik — popiera „jednoczenie” eksport towarów japońskich do Wietnamu południowego, co ostatecznie prowadzi do pozycji ekonomicznej Francji w tym kraju (Towarzystwo japońskie, którego jest, po pierwsze, kapitał USA jest zainteresowany w przemyśle japońskim a po drugie, eksport towarów japońskich do Wietnamu południowego ma odwrócić uwagę Japonii od rynku chińskiego. W rezultacie — kontynuuje „Figaro” — przedstawiciele francuskiego kol gospodarczego

Poważną groźbę dla Francji już dziś stanowi przewaga gospodarcza Niemiec zachodnich. Niemcy zachodnie, posiadające poważne zaplecze surowcowe w bogatym w wysokoogrzewalność węgiel Zagłębiu Ruhry, dzięki pomocy kapitału amerykańskiego w szybkim tempie nie tylko odbudowały stocznię, ale miały zniszczyć przemysł, ale również unowocześniły. Dziś gospodarka zachodnio-niemiecka konkuruje z przesłanką sukcesu, wypierając myślenie francuskie, wypierając Francję w tym kraju (Towarzystwo japońskie, którego jest, po pierwsze, kapitał USA jest zainteresowany w przemyśle japońskim a po drugie, eksport towarów japońskich do Wietnamu południowego ma odwrócić uwagę Japonii od rynku chińskiego. W rezultacie — kontynuuje „Figaro” — przedstawiciele francuskiego kol gospodarczego

ADENAUER: Mój panowie, będziecie mieli i na to przykład. Kiedyś, lecz nie było stuziesię lat od Francuzów Stary w tym momencie, gdy jeszcze nie odzyskałszy Austrii i Sudestów.

Młodzież niemiecka sprzeciwia się rekrutacji do nowego Wehrmachtu

BERLIN. W Dortmundzie odbyło się XIII plenum Centralnego Biura Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej (FDJ) z Niemiec zachodnich. Głównym punktem obrad plenum była sprawa wzmocnienia walki młodzieży zachodnio-niemieckiej przeciwko układowi paryskiemu. Plenum stwierdziło, że zadaniem każdego członka FDJ w Niemczech zachodnich jest aktywna współpraca z młodzieżą w innych organizacjach związków, w kulturze, w sporcie, w in. w celu wzmocnienia walki przeciwko rekrutacji młodzieży do nowego Wehrmachtu i w celu porozumienia młodzieży z obu części Niemiec.

Młodzi metalowcy z Dortmundu zwołali na 17 bm. wielki wiec przeciwko realizacji układow paryskich i przeciwko rekrutacji młodzieży zachodnio-niemieckiej do nowego Wehrmachtu. Na wiecu tym przedstawiciel kierownictwa związku zawodowego metalowców H. Kater wygłosił referat pt. „Zjednoczenie czy uzbrojenie?”. 6 stycznia br. rzecznik kie-

Adenauer führerem nowego Wehrmachtu?

BERLIN. W urzędzie Blanka (faktyczne ministerstwo wojny republiki bńskiej) i w bńskich kołach rządowych toczą się ostateczne rozmowy w sprawie obudowania stanowiska wodza naczelnego odbudowywanego Wehrmachtu.

Dziennik zachodnio-niemiecki „Frankfurter Rundschau” pisze, że bńscy politycy chrześcijańscy - demokraci uważają, iż dowódcą naczelnym armii zachodnio-niemieckiej powinien objąć Adenauer. Natomiast przywódcy FDP (wolna partia demokratyczna) proponują na naczelnego dowódcę prezydenta republiki bńskiej Heussa.

„Frankfurter Rundschau” stwierdza dalej, że jeżeli dowództwo naczelne nad Wehrmachtem obejmie Adenauer, to partia chadecka będzie mogła realizować bez przeszkód swój program militarny.

Oredzie Eisenhowera w Kongresie Rok 1955 przynosi USA wzmocnienie zbrojeń i wysokie podatki

NOWY JORK. Dnia 6 stycznia rozpoczęła się sesja nowego Kongresu USA. Na wspólnym posiedzeniu Izby Reprezentantów i Senatu prezydent Eisenhower odczytał tradycyjne oredzie, w którym wyraził nadzieję, że rok 1955 przyniesie USA wzmocnienie zbrojeń i wysokie podatki.

„Jest i przyszła armia niemiecka. Hezza 320 tysięcy ludzi, nie wystarczy, aby stawić czoła Rosjanom, to bħdnie mogła przynajmniej spełnić swe zadanie wobec strony francuskiej”.

Tak więc w gruncie rzeczy za rzekoma „jednością” państw kapitalistycznych, za frazesem o „wolnej obronie”, kryje się prawdziwa wola walka między monopolistycznymi interesami, walka o wpływy i rnkni, walka o przetrwanie i złoto. W walce tej narodziła się traktowana jedynie jako „potencjały ludzkie” dostarczyciele „siły roboczej” czy „masya armatniej”. Jedynym motorem działania w tej walce jest zysk, a jedynym argumentem siła.

Eisenhower oświadczył, że „świat znalazł się w impasie”.

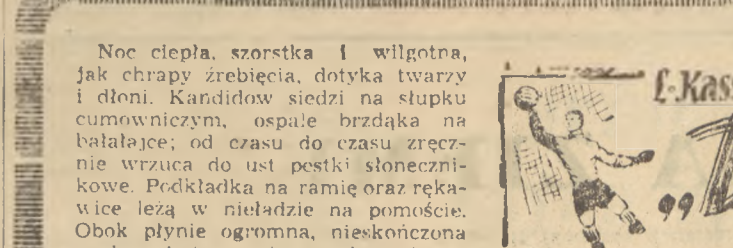
B. RAYZACHER

Noc ciepła, szorstka i wilgotna, jak chrapy zrebica, dotyka twarzy i dloni. Kandidow siedzi na słupku cumowniczym, opasłe brązka na balastach, od czasu do czasu zrzecnie wrzuca do ust pestki słonecznikowe. Podkładka na ramie oraz rekawice leżą w niedziale na pomoście. Obok płynię ogromna, nieskończona woda. Anton wciąga pełną piersia wilgotną, nadwołżańską powietrze, niemal się nim zachłystuje. Ach jak dobrze! Plakac chciałoby się lub ryknąć na całe gardło, aby opadło to nżące odgłosy! I z nagłą wyprostowały się plecy: — Oho-ho-ho! — Kan-di-do-dow An-to-n-on! — O-on — powtórzyło dalekie echo.

Budzi się dziadek, kapitan przystani. Drapie się w grydkę, ziewa, obciera sobie usta brodą. — A czego ty ludzi straszysz, opatańcze?!

Kandidow milczy. Jest mu nieprzyjemnie, że się zapomniał. Takie wieczory dziwnie na niego działają, stawał się nieswoi. Budziło się w nim ponownie i zaczynało wznagać się ze wściekłą siłą pragnienie jakiegoś niezwykłego życia, a czas by się już ustakowało. W pomieszczeniu dla pasażerów spokojnie chrapia ludzkie. Leżą pokotem na ławkach, na podłodze. Czekają na statek, każdy świadom swego celu — byle tylko dostać bilet.

Migają światła sygnalizacyjne na wierzchołkach masztów. Anton pluje w wodę mieniącą się gwiazdami. Woda w przystani pełna wirów, jeden z nich porwał ze sobą płowocinę. — Jaki statek idzie dzisiaj z góry? — pyta dziadek. — Dziś „Puszkin”. — Puszkin — powtarza Anton. — To był znakomity człowiek... — Defraudant — mówi dziadek. — Niby dlaczego? — dziwi się Anton. — Wiadomo, przez żonę wydał państwowe pieniądze. Carskim kamierunkerstwem chciał się ratować, ale kochanek żony Atandes! namyślił się w wszystkim powie-dział. No i w ród z tego pojedynek. — Coż to za głupstwa... Idzie



29) hacząc na to — za dobrze ci się powodzi, ponosi cię. Znały jesteś przecież na całej Woldze. — E, kto mnie tam zna — macha ręką Anton i wybiera arbuż. — Z arbużem pod pachą wraca z powrotem. Siada ponownie na słupku i wyjmie składany nóż. Poklepuje zimną kulę, prztyka palcem. Arbuż oddaje właściwy dźwięk: jest dojrzały, pełen soków. Anton ścisną go, podnosi do ucha. Słyszy lekki chrzęst. Ułożywszy arbuż na kolanach Anton starannie wydrapuje na gładkiej skórze — Anton Kandidow. Następnie podszedł do latarni, z lufką przypatrując się swej pracy, po czym z rozmachem rzucił arbuż w Wolgę.

— Płyną przyjeleu, w dół. Niech wiedzą, że pono na Środkowym Plesie, niejaki Anton Kandidow... istnieje.

— Tamada, nie zbytkuj! — mówi dziadek, który przywykł już do dzia-wactw Antona. — Coż ty do licha, dziecko z siebie robisz.

Wspaniały, głęboki bas wielkiego statku... Syrenia zawisła nad rzeką, a gdy cichła, zdawało się, że to akord wzięty na organach.

— Z dołu pocztowy płynię — mówi dziadek.

Anton nie pyta, który to statek idzie z dołu. To jego statek. Dzisiaj przypływa „Lermontow”, ten sam, na którego mostek wbiegł nocą w osiemnastym roku, dzierżąc w każdej ręce po jednym „Naganie”. A teraz, statek ten kursuje z Niżnego do Astrachania, kursuje elegancki, wozi wesołych pasażerów i nikt z nich nie wie, że na malej przystani czeka tragarz Anton Kandidow, czerwony woźnian, zdobywca statku.

Widać już światła rozpoznawcze: smaragdowozielone i ognistoczerwone. Wstrząsając firmamentem, syreny oznajmia o zbliżaniu się statku do przystani. Głos ten zwołna opada i najbliższe okolice powtarzają go sobie dalekim echem.

Anton nie pyta, który to statek idzie z dołu. To jego statek. Dzisiaj przypływa „Lermontow”, ten sam, na którego mostek wbiegł nocą w osiemnastym roku, dzierżąc w każdej ręce po jednym „Naganie”. A teraz, statek ten kursuje z Niżnego do Astrachania, kursuje elegancki, wozi wesołych pasażerów i nikt z nich nie wie, że na malej przystani czeka tragarz Anton Kandidow, czerwony woźnian, zdobywca statku.

— Antonie, nie pyta, który to statek idzie z dołu. To jego statek. Dzisiaj przypływa „Lermontow”, ten sam, na którego mostek wbiegł nocą w osiemnastym roku, dzierżąc w każdej ręce po jednym „Naganie”. A teraz, statek ten kursuje z Niżnego do Astrachania, kursuje elegancki, wozi wesołych pasażerów i nikt z nich nie wie, że na malej przystani czeka tragarz Anton Kandidow, czerwony woźnian, zdobywca statku.

— Antonie, nie pyta, który to statek idzie z dołu. To jego statek. Dzisiaj przypływa „Lermontow”, ten sam, na którego mostek wbiegł nocą w osiemnastym roku, dzierżąc w każdej ręce po jednym „Naganie”. A teraz, statek ten kursuje z Niżnego do Astrachania, kursuje elegancki, wozi wesołych pasażerów i nikt z nich nie wie, że na malej przystani czeka tragarz Anton Kandidow, czerwony woźnian, zdobywca statku.

Nasz cel to zjednoczenie Niemiec

BERLIN. Agencja ADN donosi, że sekretarz generalny Związku Niemców Walczących o Jedność, Wolność i Pokój — J. Weber wywosiłosłano do ludności zachodnio-niemieckiej, w którym wyzywa, aby znowili zwołania wszystkie swoje siły, aby zmusić Bundestag do odrzucenia układow paryskich i do rozmów w sprawie zjednoczenia Niemiec.

Weber stawia Bundestagowi trzy zadania: 1) odrzucenie ratyfikacji układow paryskich; 2) wysłowanie apela do czterech mocarstw okupacyjnych w sprawie rozmów na temat zjednoczenia Niemiec; 3) wystąpienie do rządu bńskie-go z wnioskiem o rozpoczęcie rokowań między obu częściami Niemiec.

Sprawa układow paryskich w Bundestagu

BERLIN — Jak już poda-waliśmy, drugie czytanie układow paryskich w Bundestagu bńskim wyznaczono na 20 stycznia, a trzecie czytanie na początek lutego br. Wolna Partia Demokratyczna (FDP) i Partia Przesiedleńców (BIIE) stanęły na stanowisku, że zbyt ni pośpiech, jeśli chodzi o ratyfikację układow paryskich, będzie szkodliwym.

Przewodniczący grupy par-

W stolicy Kambodży



Na zdjęciu: wojsko do pogody nad Mekongiem.

Oredzie Eisenhowera w Kongresie

Rok 1955 przynosi USA wzmocnienie zbrojeń i wysokie podatki

NOWY JORK. Dnia 6 stycznia rozpoczęła się sesja nowego Kongresu USA. Na wspólnym posiedzeniu Izby Reprezentantów i Senatu prezydent Eisenhower odczytał tradycyjne oredzie, w którym wyraził nadzieję, że rok 1955 przyniesie USA wzmocnienie zbrojeń i wysokie podatki.

„Jest i przyszła armia niemiecka. Hezza 320 tysięcy ludzi, nie wystarczy, aby stawić czoła Rosjanom, to bħdnie mogła przynajmniej spełnić swe zadanie wobec strony francuskiej”.

Tak więc w gruncie rzeczy za rzekoma „jednością” państw kapitalistycznych, za frazesem o „wolnej obronie”, kryje się prawdziwa wola walka między monopolistycznymi interesami, walka o wpływy i rnkni, walka o przetrwanie i złoto. W walce tej narodziła się traktowana jedynie jako „potencjały ludzkie” dostarczyciele „siły roboczej” czy „masya armatniej”. Jedynym motorem działania w tej walce jest zysk, a jedynym argumentem siła.

Eisenhower oświadczył, że „świat znalazł się w impasie”.



29) hacząc na to — za dobrze ci się powodzi, ponosi cię. Znały jesteś przecież na całej Woldze. — E, kto mnie tam zna — macha ręką Anton i wybiera arbuż. — Z arbużem pod pachą wraca z powrotem. Siada ponownie na słupku i wyjmie składany nóż. Poklepuje zimną kulę, prztyka palcem. Arbuż oddaje właściwy dźwięk: jest dojrzały, pełen soków. Anton ścisną go, podnosi do ucha. Słyszy lekki chrzęst. Ułożywszy arbuż na kolanach Anton starannie wydrapuje na gładkiej skórze — Anton Kandidow. Następnie podszedł do latarni, z lufką przypatrując się swej pracy, po czym z rozmachem rzucił arbuż w Wolgę.

— Płyną przyjeleu, w dół. Niech wiedzą, że pono na Środkowym Plesie, niejaki Anton Kandidow... istnieje.

— Tamada, nie zbytkuj! — mówi dziadek, który przywykł już do dzia-wactw Antona. — Coż ty do licha, dziecko z siebie robisz.

Wspaniały, głęboki bas wielkiego statku... Syrenia zawisła nad rzeką, a gdy cichła, zdawało się, że to akord wzięty na organach.

— Z dołu pocztowy płynię — mówi dziadek.

Anton nie pyta, który to statek idzie z dołu. To jego statek. Dzisiaj przypływa „Lermontow”, ten sam, na którego mostek wbiegł nocą w osiemnastym roku, dzierżąc w każdej ręce po jednym „Naganie”. A teraz, statek ten kursuje z Niżnego do Astrachania, kursuje elegancki, wozi wesołych pasażerów i nikt z nich nie wie, że na malej przystani czeka tragarz Anton Kandidow, czerwony woźnian, zdobywca statku.

Widać już światła rozpoznawcze: smaragdowozielone i ognistoczerwone. Wstrząsając firmamentem, syreny oznajmia o zbliżaniu się statku do przystani. Głos ten zwołna opada i najbliższe okolice powtarzają go sobie dalekim echem.

Anton nie pyta, który to statek idzie z dołu. To jego statek. Dzisiaj przypływa „Lermontow”, ten sam, na którego mostek wbiegł nocą w osiemnastym roku, dzierżąc w każdej ręce po jednym „Naganie”. A teraz, statek ten kursuje z Niżnego do Astrachania, kursuje elegancki, wozi wesołych pasażerów i nikt z nich nie wie, że na malej przystani czeka tragarz Anton Kandidow, czerwony woźnian, zdobywca statku.

— Antonie, nie pyta, który to statek idzie z dołu. To jego statek. Dzisiaj przypływa „Lermontow”, ten sam, na którego mostek wbiegł nocą w osiemnastym roku, dzierżąc w każdej ręce po jednym „Naganie”. A teraz, statek ten kursuje z Niżnego do Astrachania, kursuje elegancki, wozi wesołych pasażerów i nikt z nich nie wie, że na malej przystani czeka tragarz Anton Kandidow, czerwony woźnian, zdobywca statku.

— Antonie, nie pyta, który to statek idzie z dołu. To jego statek. Dzisiaj przypływa „Lermontow”, ten sam, na którego mostek wbiegł nocą w osiemnastym roku, dzierżąc w każdej ręce po jednym „Naganie”. A teraz, statek ten kursuje z Niżnego do Astrachania, kursuje elegancki, wozi wesołych pasażerów i nikt z nich nie wie, że na malej przystani czeka tragarz Anton Kandidow, czerwony woźnian, zdobywca statku.

SZTANDAR MŁODYCH SPORT

Zakończenie zawodów w Grindelwald

(TELEFON WŁASNY „SZTANDARU MŁODYCH”)

GRINDELWALD. W sobotę 8 bm. zakończyły się w Grindelwaldzie wielkie międzynarodowe zawody narciarskie pn. „XVII Internationale Damen Skirennen”. Ostatnią konkurencją zawodów był bieg slalomowy. Zwyciężyła Szwajcarka Berthod — 2:24,6 przed Marchelli (Włochy) — 2:24,8. Hochleitner (Austria) — 2:25,0. Z Polek najlepiej pojechała Grocholska, która wraz z Francuską Leduc zajęła 21—22 miejsce w czasie 2:42,6. Kowalska zajęła 35 miejsce a Bujak 46.

Włoszka Minuzzo zwyciężyła w slalomie specjalnym

Grindelwald, 7 stycznia. Z udziałem 62 czołowych narciarzy Austrii, Francji, Włoch, Szwajcarii, Norwegii, Niemiec, Polski, Anglii i Hiszpani rozegrano w pięć slalom o-słowy. Podobnie jak w slalomie gigantycznym, w pierwszym miejscu stanęła włoska zawodniczka Minuzzo. W drugim miejscu znalazła się Francuska zawodniczka Leduc. W trzecim miejscu znalazła się Szwajcarka Berthod. W czwartym miejscu znalazła się Austriaczka Marchelli. W piątym miejscu znalazła się Polka Bujak. W szóstym miejscu znalazła się Włoszka Grocholska. W siódmym miejscu znalazła się Niemka Hochleitner. W ósmym miejscu znalazła się Francuska zawodniczka Leduc. W dziewiątym miejscu znalazła się Szwajcarka Berthod. W dziesiątym miejscu znalazła się Austriaczka Marchelli. W jedenastym miejscu znalazła się Polka Bujak. W dwunastym miejscu znalazła się Włoszka Grocholska. W trzynastym miejscu znalazła się Niemka Hochleitner. W czternastym miejscu znalazła się Francuska zawodniczka Leduc. W piętnastym miejscu znalazła się Szwajcarka Berthod. W szesnastym miejscu znalazła się Austriaczka Marchelli. W siedemnastym miejscu znalazła się Polka Bujak. W osiemnastym miejscu znalazła się Włoszka Grocholska. W dziewiętnastym miejscu znalazła się Niemka Hochleitner. W dwudziątym miejscu znalazła się Francuska zawodniczka Leduc. W dwudziątym pierwszym miejscu znalazła się Szwajcarka Berthod. W dwudziątym drugim miejscu znalazła się Austriaczka Marchelli. W dwudziątym trzecim miejscu znalazła się Polka Bujak. W dwudziątym czwartym miejscu znalazła się Włoszka Grocholska. W dwudziątym piątym miejscu znalazła się Niemka Hochleitner. W dwudziątym szóstym miejscu znalazła się Francuska zawodniczka Leduc. W dwudziątym siódmym miejscu znalazła się Szwajcarka Berthod. W dwudziątym ósmym miejscu znalazła się Austriaczka Marchelli. W dwudziątym dziewiątym miejscu znalazła się Polka Bujak. W dwudziątym dziesiątym miejscu znalazła się Włoszka Grocholska. W dwudziątym jedenastym miejscu znalazła się Niemka Hochleitner. W dwudziątym dwunastym miejscu znalazła się Francuska zawodniczka Leduc. W dwudziątym trzynastym miejscu znalazła się Szwajcarka Berthod. W dwudziątym czternastym miejscu znalazła się Austriaczka Marchelli. W dwudziątym piętnastym miejscu znalazła się Polka Bujak. W dwudziątym szesnastym miejscu znalazła się Włoszka Grocholska. W dwudziątym siedemnastym miejscu znalazła się Niemka Hochleitner. W dwudziątym osiemnastym miejscu znalazła się Francuska zawodniczka Leduc. W dwudziątym dziewiętnastym miejscu znalazła się Szwajcarka Berthod. W dwudziątym dwudziątym miejscu znalazła się Austriaczka Marchelli. W dwudziątym dwudziątym pierwszym miejscu znalazła się Polka Bujak. W dwudziątym dwudziątym drugim miejscu znalazła się Włoszka Grocholska. W dwudziątym dwudziątym trzecim miejscu znalazła się Niemka Hochleitner. W dwudziątym dwudziątym czwartym miejscu znalazła się Francuska zawodniczka Leduc. W dwudziątym dwudziątym piątym miejscu znalazła się Szwajcarka Berthod. W dwudziątym dwudziątym szóstym miejscu znalazła się Austriaczka Marchelli. W dwudziątym dwudziątym siódmym miejscu znalazła się Polka Bujak. W dwudziątym dwudziątym ósmym miejscu znalazła się Włoszka Grocholska. W dwudziątym dwudziątym dziewiątym miejscu znalazła się Niemka Hochleitner. W dwudziątym dwudziątym dziesiątym miejscu znalazła się Francuska zawodniczka Leduc. W dwudziątym dwudziątym jedenastym miejscu znalazła się Szwajcarka Berthod. W dwudziątym dwudziątym dwunastym miejscu znalazła się Austriaczka Marchelli. W dwudziątym dwudziątym trzynastym miejscu znalazła się Polka Bujak. W dwudziątym dwudziątym czternastym miejscu znalazła się Włoszka Grocholska. W dwudziątym dwudziątym piętnastym miejscu znalazła się Niemka Hochleitner. W dwudziątym dwudziątym szesnastym miejscu znalazła się Francuska zawodniczka Leduc. W dwudziątym dwudziątym siedemnastym miejscu znalazła się Szwajcarka Berthod. W dwudziątym dwudziątym osiemnastym miejscu znalazła się Austriaczka Marchelli. W dwudziątym dwudziątym dziewiętnastym miejscu znalazła się Polka Bujak. W dwudziątym dwudziątym dziesiątym miejscu znalazła się Włoszka Grocholska. W dwudziątym dwudziątym jedenastym miejscu znalazła się Niemka Hochleitner. W dwudziątym dwudziątym dwunastym miejscu znalazła się Francuska zawodniczka Leduc. W dwudziątym dwudziątym trzynastym miejscu znalazła się Szwajcarka Berthod. W dwudziątym dwudziątym czternastym miejscu znalazła się Austriaczka Marchelli. W dwudziątym dwudziątym piętnastym miejscu znalazła się Polka Bujak. W dwudziątym dwudziątym szesnastym miejscu znalazła się Włoszka Grocholska. W dwudziątym dwudziątym siedemnastym miejscu znalazła się Niemka Hochleitner. W dwudziątym dwudziątym osiemnastym miejscu znalazła się Francuska zawodniczka Leduc. W dwudziątym dwudziątym dziewiętnastym miejscu znalazła się Szwajcarka Berthod. W dwudziątym dwudziątym dziesiątym miejscu znalazła się Austriaczka Marchelli. W dwudziątym dwudziątym jedenastym miejscu znalazła się Polka Bujak. W dwudziątym dwudziątym dwunastym miejscu znalazła się Włoszka Grocholska. W dwudziątym dwudziątym trzynastym miejscu znalazła się Niemka Hochleitner. W dwudziątym dwudziątym czternastym miejscu znalazła się Francuska zawodniczka Leduc. W dwudziątym dwudziątym piętnastym miejscu znalazła się Szwajcarka Berthod. W dwudziątym dwudziątym szesnastym miejscu znalazła się Austriaczka Marchelli. W dwudziątym dwudziątym siedemnastym miejscu znalazła się Polka Bujak. W dwudziątym dwudziątym osiemnastym miejscu znalazła się Włoszka Grocholska. W dwudziątym dwudziątym dziewiętnastym miejscu znalazła się Niemka Hochleitner. W dwudziątym dwudziątym dziesiątym miejscu znalazła się Francuska zawodniczka Leduc. W dwudziątym dwudziątym jedenastym miejscu znalazła się Szwajcarka Berthod. W dwudziątym dwudziątym dwunastym miejscu znalazła się Austriaczka Marchelli. W dwudziątym dwudziątym trzynastym miejscu znalazła się Polka Bujak. W dwudziątym dwudziątym czternastym miejscu znalazła się Włoszka Grocholska. W dwudziątym dwudziątym piętnastym miejscu znalazła się Niemka Hochleitner. W dwudziątym dwudziątym szesnastym miejscu znalazła się Francuska zawodniczka Leduc. W dwudziątym dwudziątym siedemnastym miejscu znalazła się Szwajcarka Berthod. W dwudziątym dwudziątym osiemnastym miejscu znalazła się Austriaczka Marchelli. W dwudziątym dwudziątym dziewiętnastym miejscu znalazła się Polka Bujak. W dwudziątym dwudziątym dziesiątym miejscu znalazła się Włoszka Grocholska. W dwudziątym dwudziątym jedenastym miejscu znalazła się Niemka Hochleitner. W dwudziątym dwudziątym dwunastym miejscu znalazła się Francuska zawodniczka Leduc. W dwudziątym dwudziątym trzynastym miejscu znalazła się Szwajcarka Berthod. W dwudziątym dwudziątym czternastym miejscu znalazła się Austriaczka Marchelli. W dwudziątym dwudziątym piętnastym miejscu znalazła się Polka Bujak. W dwudziątym dwudziątym szesnastym miejscu znalazła się Włoszka Grocholska. W dwudziątym dwudziątym siedemnastym miejscu znalazła się Niemka Hochleitner. W dwudziątym dwudziątym osiemnastym miejscu znalazła się Francuska zawodniczka Leduc. W dwudziątym dwudziątym dziewiętnastym miejscu znalazła się Szwajcarka Berthod. W dwudziątym dwudziątym dziesiątym miejscu znalazła się Austriaczka Marchelli. W dwudziątym dwudziątym jedenastym miejscu znalazła się Polka Bujak. W dwudziątym dwudziątym dwunastym miejscu znalazła się Włoszka Grocholska. W dwudziątym dwudziątym trzynastym miejscu znalazła się Niemka Hochleitner. W dwudziątym dwudziątym czternastym miejscu znalazła się Francuska zawodniczka Leduc. W dwudziątym dwudziątym piętnastym miejscu znalazła się Szwajcarka Berthod. W dwudziątym dwudziątym szesnastym miejscu znalazła się Austriaczka Marchelli. W dwudziątym dwudziątym siedemnastym miejscu znalazła się Polka Bujak. W dwudziątym dwudziątym osiemnastym miejscu znalazła się Włoszka Grocholska. W dwudziątym dwudziątym dziewiętnastym miejscu znalazła się Niemka Hochleitner. W dwudziątym dwudziątym dziesiątym miejscu znalazła się Francuska zawodniczka Leduc. W dwudziątym dwudziątym jedenastym miejscu znalazła się Szwajcarka Berthod. W dwudziątym dwudziątym dwunastym miejscu znalazła się Austriaczka Marchelli. W dwudziątym dwudziątym trzynastym miejscu znalazła się Polka Bujak. W dwudziątym dwudziątym czternastym miejscu znalazła się Włoszka Grocholska. W dwudziątym dwudziątym piętnastym miejscu znalazła się Niemka Hochleitner. W dwudziątym dwudziątym szesnastym miejscu znalazła się Francuska zawodniczka Leduc. W dwudziątym dwudziątym siedemnastym miejscu znalazła się Szwajcarka Berthod. W dwudziątym dwudziątym osiemnastym miejscu znalazła się Austriaczka Marchelli. W dwudziątym dwudziątym dziewiętnastym miejscu znalazła się Polka Bujak. W dwudziątym dwudziątym dziesiątym miejscu znalazła się Włoszka Grocholska. W dwudziątym dwudziątym jedenastym miejscu znalazła się Niemka Hochleitner. W dwudziątym dwudziątym dwunastym miejscu znalazła się Francuska zawodniczka Leduc. W dwudziątym dwudziątym trzynastym miejscu znalazła się Szwajcarka Berthod. W dwudziątym dwudziątym czternastym miejscu znalazła się Austriaczka Marchelli. W dwudziątym dwudziątym piętnastym miejscu znalazła się Polka Bujak. W dwudziątym dwudziątym szesnastym miejscu znalazła się Włoszka Grocholska. W dwudziątym dwudziątym siedemnastym miejscu znalazła się Niemka Hochleitner. W dwudziątym dwudziątym osiemnastym miejscu znalazła się Francuska zawodniczka Leduc. W dwudziątym dwudziątym dziewiętnastym miejscu znalazła się Szwajcarka Berthod. W dwudziątym dwudziątym dziesiątym miejscu znalazła się Austriaczka Marchelli. W dwudziątym dwudziątym jedenastym miejscu znalazła się Polka Bujak. W dwudziątym dwudziątym dwunastym miejscu znalazła się Włoszka Grocholska. W dwudziątym dwudziątym trzynastym miejscu znalazła się Niemka Hochleitner. W dwudziątym dwudziątym czternastym miejscu znalazła się Francuska zawodniczka Leduc. W dwudziątym dwudziątym piętnastym miejscu znalazła się Szwajcarka Berthod. W dwudziątym dwudziątym szesnastym miejscu znalazła się Austriaczka Marchelli. W dwudziątym dwudziątym siedemnastym miejscu znalazła się Polka Bujak. W dwudziątym dwudziątym osiemnastym miejscu znalazła się Włoszka Grocholska. W dwudziątym dwudziątym dziewiętnastym miejscu znalazła się Niemka Hochleitner. W dwudziątym dwudziątym dziesiątym miejscu znalazła się Francuska zawodniczka Leduc. W dwudziątym dwudziątym jedenastym miejscu znalazła się Szwajcarka Berthod. W dwudziątym dwudziątym dwunastym miejscu znalazła się Austriaczka Marchelli. W dwudziątym dwudziątym trzynastym miejscu znalazła się Polka Bujak. W dwudziątym dwudziątym czternastym miejscu znalazła się Włoszka Grocholska. W dwudziątym dwudziątym piętnastym miejscu znalazła się Niemka Hochleitner. W dwudziątym dwudziątym szesnastym miejscu znalazła się Francuska zawodniczka Leduc. W dwudziątym dwudziątym siedemnastym miejscu znalazła się Szwajcarka Berthod. W dwudziątym dwudziątym osiemnastym miejscu znalazła się Austriaczka Marchelli. W dwudziątym dwudziątym dziewiętnastym miejscu znalazła się Polka Bujak. W dwudziątym dwudziątym dziesiątym miejscu znalazła się Włoszka Grocholska. W dwudziątym dwudziątym jedenastym miejscu znalazła się Niemka Hochleitner. W dwudziątym dwudziątym dwunastym miejscu znalazła się Francuska zawodniczka Leduc. W dwudziątym dwudziątym trzynastym miejscu znalazła się Szwajcarka Berthod. W dwudziątym dwudziątym czternastym miejscu znalazła się Austriaczka Marchelli. W dwudziątym dwudziątym piętnastym miejscu znalazła się Polka Bujak. W dwudziątym dwudziątym szesnastym miejscu znalazła się Włoszka Grocholska. W dwudziątym dwudziątym siedemnastym miejscu znalazła się Niemka Hochleitner. W dwudziątym dwudziątym osiemnastym miejscu znalazła się Francuska zawodniczka Leduc. W dwudziątym dwudziątym dziewiętnastym miejscu znalazła się Szwajcarka Berthod. W dwudziątym dwudziątym dziesiątym miejscu znalazła się Austriaczka Marchelli. W dwudziątym dwudziątym jedenastym miejscu znalazła się Polka Bujak. W dwudziątym dwudziątym dwunastym miejscu znalazła się Włoszka Grocholska. W dwudziątym dwudziątym trzynastym miejscu znalazła się Niemka Hochleitner. W dwudziątym dwudziątym czternastym miejscu znalazła się Francuska zawodniczka Leduc. W dwudziątym dwudziątym piętnastym miejscu znalazła się Szwajcarka Berthod. W dwudziątym dwudziątym szesnastym miejscu znalazła się Austriaczka Marchelli. W dwudziątym dwudziątym siedemnastym miejscu znalazła się Polka Bujak. W dwudziątym dwudziątym osiemnastym miejscu znalazła się Włoszka Grocholska. W dwudziątym dwudziątym dziewiętnastym miejscu znalazła się Niemka Hochleitner. W dwudziątym dwudziątym dziesiątym miejscu znalazła się Francuska zawodniczka Leduc. W dwudziątym dwudziątym jedenastym miejscu znalazła się Szwajcarka Berthod. W dwudziątym dwudziątym dwunastym miejscu znalazła się Austriaczka Marchelli. W dwudziątym dwudziątym trzynastym miejscu znalazła się Polka Bujak. W dwudziątym dwudziątym czternastym miejscu znalazła się Włoszka Grocholska. W dwudziątym dwudziątym piętnastym miejscu znalazła się Niemka Hochleitner. W dwudziątym dwudziątym szesnastym miejscu znalazła się Francuska zawodniczka Leduc. W dwudziątym dwudziątym siedemnastym miejscu znalazła się Szwajcarka Berthod. W dwudziątym dwudziątym osiemnastym miejscu znalazła się Austriaczka Marchelli. W dwudziątym dwudziątym dziewiętnastym miejscu znalazła się Polka Bujak. W dwudziątym dwudziątym dziesiątym miejscu znalazła się Włoszka Grocholska. W dwudziątym dwudziątym jedenastym miejscu znalazła się Niemka Hochleitner. W dwudziątym dwudziątym dwunastym miejscu znalazła się Francuska zawodniczka Leduc. W dwudziątym dwudziątym trzynastym miejscu znalazła się Szwajcarka Berthod. W dwudziątym dwudziątym czternastym miejscu znalazła się Austriaczka Marchelli. W dwudziątym dwudziątym piętnastym miejscu znalazła się Polka Bujak. W dwudziątym dwudziątym szesnastym miejscu znalazła się Włoszka Grocholska. W dwudziątym dwudziątym siedemnastym miejscu znalazła się Niemka Hochleitner. W dwudziątym dwudziątym osiemnastym miejscu znalazła się Francuska zawodniczka Leduc. W dwudziątym dwudziątym dziewiętnastym miejscu znalazła się Szwajcarka Berthod. W dwudziątym dwudziątym dziesiątym miejscu znalazła się Austriaczka Marchelli. W dwudziątym dwudziątym jedenastym miejscu znalazła się Polka Bujak. W dwudziątym dwudziątym dwunastym miejscu znalazła się Włoszka Grocholska. W dwudziątym dwudziątym trzynastym miejscu znalazła się Niemka Hochleitner. W dwudziątym dwudziątym czternastym miejscu znalazła się Francuska zawodniczka Leduc. W dwudziątym dwudziątym piętnastym miejscu znalazła się Szwajcarka Berthod. W dwudziątym dwudziątym szesnastym miejscu znalazła się Austriaczka Marchelli. W dwudziątym dwudziątym siedemnastym miejscu znalazła się Polka Bujak. W dwudziątym dwudziątym osiemnastym miejscu znalazła się Włoszka Grocholska. W dwudziątym dwudziątym dziewiętnastym miejscu znalazła się Niemka Hochleitner. W dwudziątym dwudziątym dziesiątym miejscu znalazła się Francuska zawodniczka Leduc. W dwudziątym dwudziątym jedenastym miejscu znalazła się Szwajcarka Ber

